

# **Pisma procesowe z zakresu prawa karnego wykonawczego z objaśnieniami**

Przejdź do produktu na [www.ksiegarnia.beck.pl](http://www.ksiegarnia.beck.pl)

Część I

# Filozofia oraz technika sporządzania pisma procesowego

Rozdział 1

## Filozofia pisma procesowego



# 1. Wprowadzenie

Większość funkcjonujących na rynku zbiorów ze wzorami pism procesowych zawiera odpowiednie wsparcie merytoryczne na poziomie prawniczym, ale publikacje te nie zajmują się innymi aspektami przygotowywania pisma, często nie mniej ważnymi niż przywołane w jego treści argumenty. Regularnie pomijanym obszarem jest szeroko rozumiana filozofia pisma procesowego rozumiana jako ogół założeń i decyzji składających się na formę i treść stworzonego dokumentu.

Filozofia pisma procesowego obejmuje w szczególności cel, dla którego tworzone jest pismo procesowe, prawidłowe ustalenie adresata na płaszczyźnie merytorycznej, a nie tylko formalnej, oraz liczne decyzje w przedmiocie tego, jakie informacje oraz odwołania uwzględnić w treści dokumentu.

## 2. Cel pisma procesowego

Kluczowym pytaniem, które należy sobie zadać jeszcze przed przystąpieniem do sporządzania pisma procesowego, jest to, jaki cel ma ono osiągnąć. Oczywiście odpowiedzią jest uzyskanie pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy, ale praktyka pokazuje, że nie zawsze jest to priorytet dla osób składających pismo w sądzie.

Chęć uzyskania pozytywnego rezultatu jest niejako wbudowana w istotę pisma, w większości przypadków osoba składająca pismo chce bowiem coś uzyskać – rozłożenie grzywny na raty, udzielenie zgody na wykonanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego itp. Skutek, jaki pismo ma osiągnąć, jest zatem nadrzędnym wyznacznikiem jego formy i treści.

Drugą dość popularną przyczyną złożenia pisma jest chęć przedłużenia postępowania, np. poprzez złożenie zażalenia od postanowienia, z którym skarżący się nie zgadza, nawet gdy brak jest podstaw merytorycznych do kwestionowania tego rozstrzygnięcia. Możliwość zaskarżenia orzeczenia lub decyzji dotyczących swoich praw i obowiązków jest konstytucyjnym prawem człowieka niezależnie od tego, czy posiadają one jakiegokolwiek wady, dlatego co do zasady nie powinno się potępiać faktu złożenia przez zainteresowanego środka zaskarżenia. Jedyne ograniczenie w tym przedmiocie dostrzec należy wśród adwokatów i radców prawnych, którzy

nie powinni składać pism oczywiście bezzasadnych. Warto jednakże podkreślić, że chęć przedłużania sprawy w prawie karnym wykonawczym będzie miała charakter incydentalny, albowiem zgodnie z art. 9 § 3 KKW postanowienie w postępowaniu wykonawczym staje się, co do zasady, wykonalne z chwilą wydania. Złożenie wniosku o wydanie postanowienia także nie wstrzymuje wykonania orzeczenia, chyba że sąd postanowi inaczej.

Celem złożenia pisma procesowego bywa również wyładowanie osobistych frustracji, co można zaobserwować zwłaszcza w dokumentach przygotowanych przez osoby skazane, od długiego czasu odbywające karę w zakładzie karnym. W kontaktach z organami państwowymi należy zachować umiar, nawet wtedy, gdy ich postępowanie jest nieakceptowalne. Stawianie osobistych zarzutów lub formułowanie obraźliwych opinii może spowodować, że autor pisma będzie uważany za pieniacza sądowego i straci wiarygodność. Jeśli konieczne jest zwrócenie uwagi na nieprawidłowości w toczącym się postępowaniu lub w zachowaniu organu, istnieje możliwość składania środków odwoławczych oraz skarg. Miejscem załatwiania takich spraw nie jest, poza kilkoma wyjątkami, pismo procesowe.

Drugorzędnym celem złożenia pisma mogą być także inne kwestie o charakterze osobistym, takie jak chęć okazania swojej wyższości wobec innej strony postępowania lub organu, a w przypadku profesjonalnych pełnomocników – chęć zaimponowania klientowi i wykazania swojego nakładu pracy. Cele te często znajdują się na poziomie podświadomości i należy zwracać na nie szczególną uwagę, ponieważ mogą w sposób negatywny wpłynąć na klarowność i skuteczność zaprezentowanego w dokumencie wywodu.

Prawidłowe ustalenie celu przygotowywanego pisma pozwoli łatwiej dobrać konieczną argumentację, stanowiącą kluczowy element pism w postępowaniu karnym wykonawczym. To od niej bowiem zależy, czy do prezentowanego stanowiska uda przekonać się organ, który będzie je rozpatrywał.

### 3. Merytoryczny adresat pisma

W postępowaniu karnym wykonawczym formalnym adresatem pisma jest najczęściej sąd (w tym sąd penitencjarny), sądowy kurator zawodowy lub dyrektor zakładu karnego, w którym przebywa skazany. Czasami jednak zdarza się, że merytorycznych odbiorców pisma jest więcej. Uświadomienie sobie tego faktu ułatwi przygotowywanie wszelkiego rodzaju dokumentów, nie tylko w ramach toczącego się postępowania.

Analiza założeń pisma pod kątem jego merytorycznego adresata oznacza, że zaprezentowane w dokumencie argumenty i sposób ich przedstawienia muszą być dostosowane do podmiotu, na którego decyzji zależy autorowi. Pisma kierowane do sądu powinny cechować się większym formalizmem niż np. prośby wysyłane do kuratora lub wnioski składane na ręce dyrektora zakładu karnego.

Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że często pisma procesowe kierowane są do większej liczby adresatów niż tylko organ przyjmujący pismo. Profesjonalni pełnomocnicy zawsze muszą mieć w pamięci, że dokumenty ich autorstwa pośrednio trafiają także do reprezentowanych klientów – dzięki nim bowiem mogą wykazać, w jaki sposób wypełniają swoje obowiązki wynikające ze stosunku pełnomocnictwa. Choćby z tego powodu warto szczególną uwagę zwracać na merytoryczny poziom prezentowanego stanowiska. Klient może bowiem nie zrozumieć prawniczej terminologii, ale z łatwością oceni, czy obrońca dochował należytej staranności przy konstruowaniu pisma procesowego.

Wreszcie warto wspomnieć i o tym, że studenci, stażyści i aplikanci zawodów prawniczych tworzą pisma także dla siebie samych. Tylko w taki bowiem sposób są w stanie zdobyć umiejętności i doświadczenie niezbędne w przyszłej pracy zawodowej.

## 4. Autor pisma

Kwestią poboczną, choć niewątpliwie istotną w procesie konstruowania pisma, jest jego autor. Osoba autora nie wpływa na proces twórczy tak bardzo, jak dwa wcześniej omówione elementy, ale może stanowić bodziec do dochowywania większej staranności dla profesjonalnych pełnomocników.

Pisma procesowe są jednym z podstawowych narzędzi w pracy adwokatów i radców prawnych, budującym markę autora oraz kształtującym jego wizerunek w oczach klientów, przeciwników procesowych, organów państwowych i przedstawicieli zawodów prawniczych. Choćby z tego tylko powodu warto starannie dobierać słowa, wyrażać się w sposób możliwie precyzyjny i rzeczowy oraz unikać jakichkolwiek stwierdzeń, które mogą zostać uznane za zarzuty personalne.

Im bardziej profesjonalny jest podmiot składający pismo, tym mniej emocji powinno znajdować się w jego stanowisku procesowym. O ile zrozumiałe jest, że osoba skazana, zainteresowana korzystnym dla siebie rezultatem, będzie podchodziła do sprawy emocjonalnie, o tyle kuratora sądowego powinna cechować większa wstrzeźliwość w doborze słów, a pisma obrońców czy prokuratorów muszą być już wyłącznie merytoryczne, czego wymaga także etyka wykonywania tych zawodów.

## 5. Łacina

W polskim języku prawniczym dość powszechnie stosuje się łacińskie zwroty i terminy. Choć wydają się łatwym sposobem na nadanie swojemu pismu większej powagi, nie zawsze ich wykorzystanie jest dobrym pomysłem, zwłaszcza w ramach postępowania karnego wykonawczego.

Brak jednoznacznych reguł, które rozstrzygałyby kwestię stosowania łaciny w piśmie procesowym. Wydaje się, że tam, gdzie nie ma skomplikowanego wyводу prawniczego, język *Cyccerona* powinien pojawiać się jedynie w sytuacjach stosowanych powszechnie. Trzymając się takiego założenia, naturalne będzie stosowanie zwrotów *sensu largo*, *stricte* czy *de iure*, ale już nie *bona fides* zamiast „dobrej wiary” czy *absente reo*.

Należy mieć na uwadze, że pismo procesowe nie jest w swoich założeniach popisem oratorskim lub egzaminem z prawniczej erudycji. To narzędzie, przy pomocy którego osiąga się konkretny cel procesowy i wszystko, co stoi temu na przeszkodzie, należy pomijać.

## 6. Przywoływanie treści przepisów

Kolejnym istotnym problemem pojawiającym się przy sporządzaniu pisma jest to, czy przywoływać w nim konkretne przepisy, na których oparty jest wniosek lub użyta argumentacja. Zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą sąd zna prawo, w związku z czym powołanie podstawy prawnej rzadko kiedy będzie niezbędne.

Większość pism składanych w postępowaniu karnym wykonawczym to wnioski, skargi i zażalenia. W związku z tym, dla jasności prezentowanego wyводу oraz zachowania profesjonalizmu, warto przytaczać podstawy prawne swoich żądań lub zarzutów. Inne przepisy należy powoływać tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla prezentowanej argumentacji.

Dość powszechnie w sprawach karnych wykonawczych na początku pisma przywołuje się podstawę prawną wniosku i cytuje treść przepisu, a następnie przystępuje do omawiania wymienionych w nim przesłanek stosowania danej instytucji. Analogicznie należy postąpić w sytuacji, gdy przytoczony w zażaleniu zarzut dotyczy naruszenia konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego.

Częstym błędem jest natomiast omawianie regulacji, których zastosowania lub znaczenia nikt – w tym sąd – nie kwestionuje, np. art. 6 KKW umożliwiającego skazanemu składanie wniosku w postępowaniu wykonawczym.

Za błędne, a co najmniej niepotrzebne, należy także uznać tłumaczenie rzeczy oczywistych, do których zaliczają się powszechnie stosowane skróty kodeksowe.

W związku z powyższym lepiej napisać „Na podstawie art. 150 § 1 KKW wnoszę o...” niż „Na podstawie art. 150 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego (dalej: KKW) wnoszę o...”. Z drugiej strony jednak ten ostatni zapis powinien być stosowany wtedy, gdy w piśmie często przywoływana jest konkretna ustawa, której nazwy nie ma sensu wielokrotnie powtarzać. W tej sytuacji uzasadnione jest użycie formuły „zgodnie z art. 9 ust. 1 pkt 2 Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (dalej: ustawa)”.

## 7. Poglądy doktryny i orzecznictwo

Przywoływanie w piśmie procesowym poglądów doktryny i judykatury jest tak powszechne i intuicyjne, że zrodziło szereg problemów na gruncie prawa autorskiego oraz zdrowego rozsądku.

Przed wszystkim należy ustalić, czy powoływanie się na opracowania naukowe lub orzecznictwo w piśmie procesowym jest uzasadnione jego treścią i celem, któremu ma służyć. Wydaje się, że takie odwołania tylko wtedy mają sens, gdy w prezentowanym stanowisku pojawia się konieczny do rozstrzygnięcia problem prawny. Najczęściej taka sytuacja będzie mieć miejsce w przypadku interpretacji konkretnych pojęć ustawowych (np. „przypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie” przy rozłożeniu grzywny na raty) lub próbie uzupełnienia kwestii proceduralnych, których ustawodawca wprost w Kodeksie nie przewidział. Wszelkie inne odwołania prawdopodobnie wynikać będą z chęci popisania się lub zwiększenia objętości pisma.

Po podjęciu decyzji o przywołaniu poglądu doktryny lub orzecznictwa należy ustalić, w jakiej formie tego dokonać. Wyroki sądów i ich uzasadnienia, w przeciwieństwie do prac naukowych, nie podlegają ochronie prawa autorskiego na mocy art. 4 ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm.), dlatego powołując się na orzeczenie, nie trzeba podawać jego autorów. Wszelkie inne odniesienia wymagają podania co najmniej autora i źródła.

Gdy tekst jest przytaczany w formie niezmienionej, należałoby go wyróżnić cudzysłowem lub kursywą. Aby uniknąć niepotrzebnego bałaganu w treści pisma, warto informacje o źródle cytatu umieszczać w dolnym przypisie. Zasady ich konstruowania są omawiane na każdych studiach kończących się pracą dyplomową, dlatego nie ma potrzeby ich szczegółowego przedstawiania. Należy jedynie zaznaczyć, że przypisy można konstruować na różne sposoby. Poniżej przykładowe odwołania do orzecznictwa i opracowania doktrynalnego:

- 1) Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 10.7.2019 r., sygn. III CSK 34/19, Legalis nr 1972352;
- 2) Lelental S., Kodeks karny wykonawczy. Komentarz do art. 3, Wyd. 7, Warszawa 2020.



Powyższe przykłady nie są całkowicie zgodne chociażby z wymaganiami profesjonalnych wydawnictw, ale spełniają swoją rolę – czytelnik bez trudu jest w stanie ustalić miejsce pochodzenia cytowanej treści.

Liczne rozmowy z sędziami, prokuratorami, adwokatami i radcami prawnymi pozwoliły stworzyć listę błędów, które najczęściej popełniają autorzy pism procesowych w zakresie przywoływania doktryny i orzecznictwa:

- 1) przywoływanie orzecznictwa i doktryny bez potrzeby, gdy dane zagadnienie nie budzi sporów prawnych;
- 2) przywoływanie orzecznictwa i doktryny nieodnoszących się do omawianego zagadnienia;
- 3) przywoływanie dużej liczby orzeczeń dla uzasadnienia tego samego argumentu;
- 4) kopiowanie całych akapitów z cytowanego źródła, zwłaszcza gdy nie są dobrze wkomponowane w pozostałą treść pisma;
- 5) powoływanie się na orzeczenia wyłącznie po przeczytaniu ich tezy, która bez znajomości uzasadnienia może być myląca;
- 6) nieoznaczanie źródeł lub oznaczanie ich w sposób uniemożliwiający dotarcie do oryginału.

Na marginesie jeszcze warto zaznaczyć, że powoływanie się w swojej argumentacji na praktykę orzeczniczą w danym sądzie jest dopuszczalne. Należy jednak wystrzegać się prostych analogii, ponieważ rzadko kiedy pojawiają się dwie sprawy o identycznych, lub nawet bardzo zbliżonych stanach faktycznych.

Część I

# Filozofia oraz technika sporządzania pisma procesowego

Rozdział 2

## Sposoby argumentacji



# 1. Wprowadzenie

W postępowaniu karnym wykonawczym uzasadnienie składanego pisma najczęściej sprowadza się do przedstawienia stanu faktycznego, który ma umożliwić zastosowanie konkretnej instytucji. Czasami konieczne jest jednak bardziej szczegółowe wyjaśnienie stanowiska lub przedstawienie korzystnego dla składającego, jednego z kilku kierunków wykładni danego przepisu – w tych sytuacjach przydaje się wiedza o różnych sposobach prezentowania swojej argumentacji.

Przedstawione dalej dwie pierwsze grupy reguł argumentacyjnych dotyczą norm prawnych, a trzecia – wygrywania sporów (dyskusji). Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by wykorzystać je w trakcie przygotowywania uzasadnienia pisma procesowego, oczywiście po ich odpowiednim zmodyfikowaniu.

# 2. Wykładnia przepisów

Wykładnia przepisów to, w bardzo ogólnym ujęciu, interpretacja prawa zmierzająca do tego, by tekst aktu prawnego przełożyć na zrozumiałą dla odbiorcy treść. Jest niezbędna zwłaszcza tam, gdzie przepisy są na tyle ogólne, że nie można ich stosować bez wcześniejszej wykładni.

Polska i zagraniczna doktryna stworzyły wiele klasyfikacji wykładni prawa, wyróżniając różne jej dyrektywy. Szersze omówienie tego zagadnienia znajduje się w podręcznikach prawoznawstwa. W trakcie konstrukcji pisma procesowego najczęściej zastosowanie znajdują następujące metody wykładni:

- 1) **językowa** – interpretacja znaczenia słów użytych w przepisie (np. co według Słownika Języka Polskiego oznacza określenie „stan zdrowia skazanego”);
- 2) **celowościowa** – interpretacja celu, jaki miał ustawodawca, wprowadzając dany przepis (chodzi tu np. o to, dlaczego wprowadzono możliwość uzyskania przerwy w odbyciu kary pozbawienia wolności);
- 3) **systemowa** – interpretacja wzajemnych powiązań konkretnego przepisu z całym systemem prawa, w którym funkcjonuje;
- 4) **prounijna** – interpretacja przepisów w taki sposób, by były możliwie jak najbardziej zgodne z prawem Unii Europejskiej.

### 3. Wnioskowania prawnicze

Wnioskowania prawnicze, ponownie w dużym uproszczeniu, to narzędzia oparte na zasadach logicznych, przy pomocy których dokonuje się interpretacji prawa i wskazuje się na istnienie norm prawnych, które, choć obowiązują, nie wynikają wprost z treści aktów prawnych.

Przykładowe rozumowania prawnicze, które mogą przydać się w pracy nad pismem, to wnioski:

- 1) **a contrario** – wnioskowanie z przeciwności, zgodnie z którym wystąpienie określonej sytuacji pociąga za sobą pewne skutki, a brak takiej sytuacji – skutki przeciwnie (np. dzięki rozumowaniu *a contrario* wiadomo, że jeśli nie wystąpią nowe okoliczności wskazane w art. 24 § 1 KKW, sąd nie uwzględni wniosku opartego o ten przepis, choć takie zachowanie sądu wprost z niego nie wynika);
- 2) **per analogiam** – wnioskowanie na podstawie podobieństwa różnych instytucji prawnych (np. rozumowanie *per analogiam* pozwala stosować do opinii komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających z art. 201 § 2 KKW regulacje dotyczące opinii biegłego z art. 200 KPK);
- 3) **z celu na środki** – wnioskowanie polegające na przyjęciu, że z dopuszczalnego celu przepisu wynika możliwość podjęcia czynności zmierzających do realizacji tego celu (np. skoro na dyrektorze zakładu karnego ciąży obowiązek wstrzymania zatrudnienia skazanego w razie stwierdzenia naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w miejscu zatrudnienia, zakład karny ma prawo podejmować pewne działania nadzorcze w zakładzie pracy w zakresie tego obowiązku);
- 4) **a minori ad maius** – wnioskowanie polegające na przyjęciu, że jeśli norma prawna zakazuje czynić mniej, to tym bardziej zakazuje czynić więcej (np. skoro skazany może zaskarżyć decyzje sprzeczne z prawem, to tym bardziej może zaskarżyć decyzje wydane bez podstawy prawnej);
- 5) **a maiori ad minus** – wnioskowanie polegające na przyjęciu, że jeśli norma prawna umożliwia czynić więcej, to tym bardziej umożliwia czynić mniej (np. skoro skazany może zwolnić się od zastępczej kary ograniczenia wolności, płacąc grzywnę zgodnie z art. 47 § 2 KKW, to tym bardziej może zmniejszyć wymiar tej kary, uiszczając tylko część grzywny).

### 4. Erystyka

Erystyka jest sztuką wygrywania sporów niezależnie od tego, po czyjej stronie leży racja. W ujęciu prawniczym można by powiedzieć, że dzięki erystyce na dalszy plan schodzi prawda materialna (którą ustalić musi sąd karny), a głównym polem sporu stają się sztuczki słowne zmierzające do „pokonania przeciwnika”. Z tego powodu stosowanie technik erystycznych przez część prawników uznawane jest

za co najmniej wątpliwe moralnie, abstrahując już od ich rzeczywistej skuteczności w procesie karnym.

Erystyce nie do końca słusznie przeciwstawiana jest retoryka, czyli sztuka pięknego wysławiania się i logicznego konstruowania swoich wypowiedzi. Podobnie jak erystyka, retoryka nie musi prowadzić do ujawnienia i obronienia prawdy materialnej.

Z uwagi na podniesione wyżej wątpliwości, stosowanie technik erystycznych może być przez organ procesowy odczytane jako przejaw pieniactwa i braku powagi. Nie zmienia to jednak faktu, że techniki te warto poznać choćby po to, by móc je później piętnować.

Współczesne rozumienie erystyki ukształtował niemiecki filozof A. Schopenhauer w wydanej w drugiej połowie XIX w. pracy *Sztuka prowadzenia sporów*. Wskazał on m.in. następujące metody erystyczne:

- 1) uogólnianie wypowiedzi przeciwnika, dzięki czemu łatwiej jest z nią polemizować;
- 2) celowe interpretowanie wypowiedzi przeciwnika w taki sposób, jakby odnosiła się do czegoś zupełnie innego;
- 3) wskazywanie licznych różnych przesłanek (w tym przesłanek nieprawdziwych), z których wyprowadzany jest nieoczekiwany wniosek;
- 4) użycie jako przesłanki wniosku, do którego zmierza argumentacja, ale pod zmienioną nazwą;
- 5) wszelkie próby subtelnego wyprowadzenia adresata wypowiedzi z równowagi;
- 6) zamiana kolejności wnioskowania zmierzająca do pogubienia się adresata wypowiedzi w wywodzie;
- 7) wyciąganie ogólnego wniosku zgodnego z tezą na podstawie pojedynczych odpowiedzi przeciwnika dotyczących jednostkowych przypadków;
- 8) świadome używanie słów o wydźwięku pozytywnym w kontekście własnej wypowiedzi i słów o wydźwięku pejoratywnym w kontekście wypowiedzi przeciwnika;
- 9) zmuszenie przeciwnika do wyboru pomiędzy własną tezą a przejaskrawioną i sprowadzoną do absurdu antytezą;
- 10) chełpienie się udowodnieniem założonej tezy, choć nie wynika to z przeprowadzonego wyводу;
- 11) powoływanie się na poglądy grupy, z którą utożsamia się przeciwnik, nawet wtedy, gdy autor wypowiedzi się z nimi nie zgadza;
- 12) jeśli przeciwnik stosuje zabieg erystyczny – zastosowanie jego silniejszej wersji;
- 13) odwoływanie się do autorytetów, zamiast prezentacji argumentów;
- 14) wskazywanie, że stanowisko przeciwnika dobre jest w teorii, ale nie praktyce;
- 15) wszelkiego rodzaju argumenty *ad personam*.

Znajomość powyższych technik erystycznych pozwala obnażyć je przed organem procesowym, gdy są stosowane przez przeciwnika, co wpływa na wiarygodność i potencjalnie zwiększa szanse przeforsowania własnego stanowiska.



Część I

# Filozofia oraz technika sporządzania pisma procesowego

Rozdział 3

## Technika pisma procesowego





# 1. Wprowadzenie

Nie tylko w zakresie filozofii pisma procesowego, ale również jego techniki konieczne jest podjęcie wielu istotnych decyzji, które będą miały wpływ na ostateczny wygląd dokumentu. Pojedyncze błędy w tym zakresie nie są niczym poważnym, ale w dłuższej perspektywie rzutują na wiarygodność, powagę i renomę pełnomocnika procesowego.

## 2. Pismo ręczne i drukowane

Współcześnie coraz rzadziej w obrocie prawnym pojawiają się oficjalne pisma lub umowy pisane ręcznie. Abstrahując zupełnie od zanikającej umiejętności czytelnego pisanía ręcznego, tendencją do tworzenia dokumentów przy pomocy komputera uznać należy za właściwą. Nie tylko oszczędza to bowiem czas przy wprowadzaniu zmian i uzupełnień, ale przede wszystkim zapewnia należyta czytelność i umożliwia stworzenie ogólnych standardów tworzenia pism procesowych.

W zasadzie dokumenty napisane odręcznie pojawiają się w postępowaniu wykonawczym w trzech przypadkach. Po pierwsze, może się okazać, że w dniu upływu terminu na złożenie pisma awarii uległ sprzęt komputerowy lub drukarka i autor nie ma możliwości przygotować pisma w inny sposób niż odręcznie.

Po drugie, odręcznym pismem często sporządzane są notatki policyjne dokumentujące przeprowadzane przez funkcjonariuszy czynności.

Po trzecie wreszcie, i jest to sytuacja najbardziej powszechna, odręczne pisma są przygotowywane przez skazanych osadzonych w zakładach karnych. W tych okolicznościach, nie mając możliwości przygotowania dokumentu na komputerze, skazani nie powinni być gorzej odbierani tylko dlatego, że ich wniosek lub skarga są niezbyt czytelne. Dotychczasowa praktyka pokazuje zresztą, że organy procesowe są wyjątkowo wyrozumiałe w tej kwestii.

### 3. Format papieru i marginesy

Wielkość kartki, na której zostanie przygotowane pismo, to rzecz niebudząca w zasadzie żadnych sporów. Powszechnie w obiegu urzędowym stosuje się pisma w formacie A4. Jedyne odstępstwa regularnie pojawiające się w praktyce to krótkie informacje lub zawiadomienia Policji, które tworzone są w formacie A5.

Marginesy z kolei są sprawą dużo bardziej problematyczną. Należy mieć na uwadze, że pismo procesowe będzie prawdopodobnie wpięte do akt, czyli przedziurkowane i umieszczone w skoroszycie. Z tego powodu zbyt mały lewy margines uniemożliwi lekturę bez wyjmowania kartki z akt, co może wywoływać niepotrzebną frustrację adresata dokumentu.

Odrębnym problemem są pisma drukowane dwustronnie. Ustawienie lewego marginesu o innej szerokości niż prawy stwarza ryzyko, że układ tekstu na kartce zadrukowanej z obu stron będzie nieregularny. W niemal wszystkich popularnych edytorach tekstu można znaleźć funkcje umożliwiające lustrzane odbicie marginesów, ale jest to niepotrzebne utrudnianie sobie pracy. Najprostszym rozwiązaniem omawianego problemu jest ustawienie marginesów o takiej samej szerokości, przy uwzględnieniu, że pismo będzie dziurkowane i wpinane do akt.

Wielkość górnego i dolnego marginesu uzależniona jest od tego, czy pismo będzie wydrukowane na papierze firmowym (posiadającym przeważnie gotowy nagłówek i stopkę) oraz czy zastosowano numerację stron. Marginesy muszą być ustawione w taki sposób, by treść pisma nie nachodziła na zadrukowane elementy papieru firmowego lub numery stron. Jeśli dokument drukowany jest na zwykłym papierze, standardowym rozwiązaniem jest ustawienie górnego i dolnego marginesu na taką samą szerokość, jak marginesy boczne.

Najczęściej stosowana wielkość marginesów to 2 cm lub 2,5 cm. Taka wartość umożliwi lekturę pisma bez jego wypinania z akt oraz pozwala na nieinwazyjne zapisywanie na nim odręcznych notatek.

### 4. Układ pisma

O układzie pisma można mówić w dwóch aspektach – graficznym i merytorycznym.

W pierwszym ujęciu pismo procesowe podzielone jest na trzy części – nagłówek, w którym najczęściej znajduje się logo kancelarii, właściwą treść pisma oraz stopkę, gdzie zazwyczaj pojawiają się numery stron. W zależności od dobranej szaty graficznej, dane te adresowe umieszczane są na dole lub u góry strony. Dość powszechnie indywidualny nagłówek i stopkę stosuje się tylko na pierwszej stronie pisma, ale nie ma w tym zakresie jasno określonych standardów.

Układ merytoryczny pisma także składa się z trzech części. Pierwsza zawiera oznaczenie organu i stron postępowania (oraz ewentualnie ich pełnomocników), a także sygnaturę sprawy, jeśli już została nadana, i tytuł pisma. Druga to *petitum*, które powinno uwzględniać powołanie się przez pełnomocnika na swoje umocowanie, żądanie i jego podstawę prawną, zarzuty przy składaniu środka odwoławczego oraz ewentualnie inne wnioski, na przykład dowodowe. Ostatnią częścią pisma jest uzasadnienie, które kończy się podpisem i wymienieniem załączników. Taki układ dokumentu jest powszechnie stosowany przez wszystkich uczestników postępowania karnego i odstępianie od niego zawsze traktowane bywa jako niemile widziana ekstrawagancja.

## 5. Czcionka

Oprócz ogólnego układu graficznego pisma i ewentualnego justowania, uwagę czytelnika zwraca przede wszystkim krój czcionki (z języka angielskiego nazywany już powszechnie fontem). Warto zadbać zatem o to, by był on atrakcyjny, czytelny i nadający pismu odpowiedniej powagi.

W ramach niniejszego opracowania kluczowy będzie podział czcionek na dwie zasadnicze grupy – czcionki szeryfowe i bezszeryfowe. Pierwsze charakteryzuje posiadanie szeryfów, czyli różnego rodzaju zdobień liter składających się na daną czcionkę (np. poziomych i pionowych kresiek). Czcionki szeryfowe wykorzystuje się najczęściej w tekstach drukowanych, uważane są za oficjalne i eleganckie, a przez to nadające się do pism procesowych. Do tej grupy zaliczają się m.in. *Times New Roman*, *Georgia* i *Garamond*.

W opozycji do powyższych, czcionki bezszeryfowe pozbawione są dodatkowych zdobień. Ich krój jest prosty i czytelny, przez co sprawdzają się w publikacjach elektronicznych (np. na stronach internetowych, blogach i portalach społecznościowych). Nie powinny jednak być używane przy sporządzaniu pism procesowych, ponieważ w druku prezentują się dość infantylnie i kojarzą się raczej z katalogiem lub wydrukiem z Internetu, a nie poważnym stanowiskiem procesowym. Najbardziej popularne czcionki bezszeryfowe to *Arial*, *Tahoma* i *Verdana*.

Zdecydowanie zalecane jest korzystanie z czcionek szeryfowych, np. fontu *Garamond*, który dobrze skaluje się w różnych wielkościach, posiada porządnie przygotowane polskie znaki diakrytyczne i jest jedną z bardziej eleganckich czcionek funkcjonujących na rynku.

[Przejdź do księgarni →](#)